



Sygn. akt IV CSK 486/11

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 maja 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Krzysztof Strzelczyk (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Mirosław Bączyk

SSN Grzegorz Misiurek

w sprawie z powództwa Banku Polska Kasa Opieki Spółki Akcyjnej z siedzibą
w W.

przeciwko A. Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 18 maja 2012 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej

od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 12 maja 2011 r.,

- 1) oddała skargę kasacyjną,**
- 2) zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 3600 (trzy tysiące sześćset) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 18 stycznia 2011 r. Sąd Okręgowy utrzymał w mocy w całości nakaz zapłaty wydany przez ten Sąd dnia 17 sierpnia 2009 r., zasądający na rzecz powoda Banku Polska Kasa Opieki Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. od pozwanej „A.” Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. (wymienianej dalej jako spółka „A.”) kwotę 217966 EURO wraz z odsetkami ustawowymi od należności walutowych.

Powód swoje uprawnienia do dochodzenia wymienionej kwoty wywodził z zawartej dnia 29 marca 2006 r. z „O. D.” Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. (wymienianą dalej jako spółka „O. D.”) umowy przelewu wierzytelności, przysługującej tej spółce wobec pozwanej spółki „A.” z tytułu zawartej dnia 22 marca 2006 r. umowy najmu powierzchni w budynku położonym w G. przy ul. M.[...]. Pozwana spółka zarzucała, że nie została zawiadomiona o dokonaniu przelewu wierzytelności, a dowiedziała się o tym dopiero 24 października 2008 r. Przed tym dniem pozwana nabyła w drodze cesji wierzytelności wobec spółki „O. D.”, które potrąciła z wierzytelności przysługującej tej spółce z tytułu wymienionej umowy.

Sąd Okręgowy utrzymując w mocy nakaz zapłaty ustalił, że dnia 29 marca pomiędzy powodem a spółką „O. D.” została zawarta umowa przelewu wierzytelności, której celem było zabezpieczenie wierzytelności Banku z tytułu udzielonego P. W. i K. Ł., jako współnikom spółki cywilnej O. D. S.C. przekształconej następnie w spółkę „O. D.”, długoterminowego kredytu inwestycyjnego. Zgodnie z § 2 tej umowy, spółka „O. D.” przelała na rzecz powodowego Banku swoją wierzytelność do pozwanej spółki „A.” z tytułu zawartej w dniu 22 marca 2006 r. umowy najmu powierzchni w budynku biurowo – handlowym „M.” przy ul. M.[...], w kwocie po 8000 EURO miesięcznie aż do całkowitej spłaty kredytu. Pismem z dnia 29 marca 2006 r., opatrzonym podpisami P. W. i K. Ł. skierowanym do pozwanej spółki „A.” poinformowano o dokonaniu cesji i konieczności przekazywania na konto powodowego Banku należnych spółce

„O. D.” kwot za wynajem pomieszczeń. Pismo to P. W. zwrócił powodowi. Było wówczas zaopatrzone w pieczętkę prezesa zarządu pozwanej i zawierało parafę podpisu. Wszelkie sprawy związane z umową cesji powodowy Bank załatwiał wyłącznie z P. W. i K. Ł., który od dnia 8 stycznia 2007 r. został upoważniony przez pozwaną spółkę do dysponowania jej rachunkiem w powodowym Banku. Jak ustalił Sąd, w dacie zawarcia umowy cesji, a także później, zachodziła tożsamość osób pełniących funkcje w organach pozwanej spółki jak i spółki „O. D.”. P. W. był członkiem zarządu a K. Ł. wiceprezesem zarządu spółki „O. D.”. Obaj byli też wspólnikami pozwanej spółki. D. W. oraz D. K. byli członkami rady nadzorczej zarówno spółki „O. D.” jak i spółki „A.” Po zawarciu umowy cesji ze spółką „O. D.” powodowy Bank nosząc się z zamiarem dodatkowego powiadomienia spółki „A.” o zawartej umowie cesji, nie zrobił tego, ponieważ ze strony spółki „A.” zaczęły wpływać należności w wysokości wynikającej z umowy przelewu. Według opinii grafologicznej P. W. nie złożył podpisu (parafy) na piśmie zawiadamiającym o cesji. Na dzień 26 marca 2009 r. niespłacone wierzytelności powoda wyniosły 217966,24 EURO. Pismem z dnia 2 kwietnia 2009 r. pozwana poinformowała powoda, że jest w posiadaniu wierzytelności wobec spółki „O. D.” nabytych od innych wierzycieli przed uzyskaniem informacji o zawarciu umowy cesji wierzytelności zawartej dnia 26 marca 2006 r. tj. przed dniem 24 października 2008 r., kiedy doręczono pozwanej pismo zawiadamiające o zawarciu tej cesji.

Sąd Okręgowy uznał powództwo za zasadne. Odwołując się do treści art. 512 k.c. wskazał, że zasadnicze znaczenie ma powiadomienie dłużnika przez zbywcę o przelewie. W ocenie Sądu dłużnik tj. pozwana spółka został powiadomiona o zawarciu przedmiotowej umowy cesji. Podkreślił jednocześnie, że wystarczające jest także wykazanie, że dłużnik w chwili spełnienia świadczenia wiedział z jakiegokolwiek źródła o cesji. Chociaż zawiadomienie dłużnika jest oświadczeniem wiedzy, do oceny skuteczności zawiadomienia ma według Sądu znaczenie regulacja zawarta w art. 61 k.c. odnosząca się do oświadczenia woli, które jeśli ma być złożone innej osobie, jest złożone z chwilą, gdy doszło do niej w taki sposób, że mogła zapoznać się z jego treścią. Sąd Okręgowy uznał za wystarczające powiadomienie dłużnika w taki sposób, aby informacja o cesji dotarła do osób powiązanych ze spółką za pomocą innych więzi prawnych, a nie jedynie do

zarządu jako organu reprezentującego spółkę. Odwołując się do treści art. 231 k.p.c. Sąd wskazał, że wszystkie trzy dokumenty tj. mowa cesji wierzytelności, zawiadomienie dłużnika o dokonaniu przelewu wierzytelności oraz potwierdzenie dłużnika o przyjęciu do wiadomości umowy cesji zostały sporządzone przez powodowy Bank, a ostatni dokument został wręczony P.W. i następnie został przez niego złożony w Banku w formie podpisanej. Ponadto Sąd Okręgowy podkreślił, że osobami prowadzącymi faktycznie sprawy pozwanej spółki byli P. W. i K. Ł., zatrudnieni w niej na podstawie umowy o pracę. W zakres ich obowiązków wchodził zarząd nieruchomością, z której należności z tytułu czynszu na mocy umowy cesji miały być przekazywane powodowemu Bankowi. Osoby te na podstawie pełnomocnictwa dysponowały kontem bankowym spółki „A.”. Z tych względów Sąd Okręgowy uznał, że spółka pozwana spółka „A.” posiadała wiedzę na temat umowy cesji, a to usprawiedliwiało jej odpowiedzialność wobec cesjonariusza.

Wyrokiem z dnia 12 maja 2011 r. Sąd Apelacyjny oddalił apelację wniesioną przez spółkę „A.” od wyroku Sądu pierwszej instancji. Sąd Apelacyjny podniósł, że zbywca może zawiadomić dłużnika o przelewie wierzytelności w dowolny sposób, zarówno pisemnie, jak i ustnie. Zawiadomienie jest oświadczeniem wiedzy i dlatego nie ma do niego zastosowanie art. 205 § 2 k.s.h. Dowód zawiadomienia przez zbywcę wierzytelności obciąża nabywcę wierzytelności. To samo dotyczy dowodu wiedzy dłużnika o przelewie, zrównanej w skutkach z otrzymaniem od zbywcy zawiadomienia o przelewie. Wiedzę tę może dłużnik uzyskać z jakiegokolwiek źródła. Sąd Apelacyjny nie uwzględnił wskazanych w apelacji zarzutów dotyczących naruszenia przepisów o postępowaniu dowodowym. Podzielił dokonaną ocenę dowodów oraz dotychczasowe ustalenia poczynione na podstawie domniemań faktycznych i uznał, iż zostało wykazane, że pozwana spółka uzyskała dostatecznie pewną wiadomość o przelewie. Dlatego nie była uprawniona do dokonywania potrąceń wzajemnych wierzytelności przysługujących jej wobec spółki „O. D.”. Sąd Apelacyjny odwołując się do wyrażanego w orzecznictwie Sądu Najwyższego stanowiska wskazał, iż z treści art. 513 § 2 k.c. wynika, że dłużnik nie może z przelanej wierzytelności potrącić wierzytelność, która mu przysługuje względem zbywcy, jeżeli nabył ją po powzięciu wiadomości o przelewie. W ocenie Sądu Apelacyjnego nie mogło odnieść zamierzonego skutku dokonywanie do dnia

31 marca 2008 r. regularnych potrąceń wierzytelności wobec spółki „O. D.” nabytych w dniu 31 grudnia 2005 r. od Banku BPH S.A. na łączną kwotę. Sprzeciwiał się temu brak dowodu, że wierzytelność ta została przejęta przez powodowy Bank, który przejął jedynie część majątku Banku BPH S.A. Ponadto, jak ustalił i wskazał Sąd Apelacyjny, spółka „A.” dokonywała tych potrąceń względem spółki „O. D.” dopiero od dnia 31 stycznia 2007 r. a więc już po zawarciu przedmiotowej umowy cesji wierzytelności.

Pozwana spółka „A.” wniosła skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego. Oparła ją na obu podstawach wymienionych w art. 398³ § 1 k.p.c. Zarzuciła naruszenie art. 231 w związku z art. 233 k.p.c. przez przyjęcie, że wobec braku bezpośredniego dowodu zawiadomienia pozwanego w dniu 29 marca 2006 r. o przelewie wierzytelności, ustalenia tego można dokonać na drodze domniemania faktycznego, na podstawie innych dowodów ustalonych w sprawie, jednakże z naruszeniem zasad logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego. Ponadto zdaniem skarżącej doszło do naruszenia art. 232 k.p.c. przez przyjęcie za udowodnione faktów, co do których strona powodowa nie przedstawiła dowodów bez wskazania przyczyn, z racji których powód został zwolniony z obowiązku dowodzenia faktów, z których wywodzi skutki prawne. W ramach przepisów prawa materialnego pozwana zarzuciła naruszenie: art. 205 § 2 k.s.h. przez przyjęcie, że przepis ten nie ma zastosowania do składanych spółce oświadczeń wiedzy; art. 61 k.c. przez przyjęcie, że złożenie oświadczenia wiedzy wobec osoby powiązanej umową o pracę i posiadającą pełnomocnictwo do rachunku bankowego spółki oraz pozostającą w związku pokrewieństwa ze współnikami tej spółki stanowi skuteczne powiadomienie spółki, jako dłużnika o przelewie wierzytelności; art. 512 i 513 § 2 k.c. przez przyjęcie, że pozwana spółka nie była uprawniona do potrącenia swej wierzytelności pomimo, iż zawiadomienie o przelewie miało miejsce po nabyciu przez pozwanego wierzytelności wobec zbywcy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności należy rozważyć podniesione w skardze kasacyjnej zarzuty dotyczące naruszenia przepisów postępowania. Jeśli bowiem zarzuty w tej części okażą się nieuzasadnione, podstawą dalszej oceny naruszenia prawa

materialnego będą ustalenia faktyczne stanowiące podstawę zaskarżonego orzeczenia (art. 398¹³ § 2 k.p.c.).

Wymieniony w skardze kasacyjnej art. 232 k.p.c. ma różne znaczenie normatywne. Tylko jego zdanie drugie jest adresowane do sądu, któremu przyznaje się uprawnienie do dopuszczenia dowodu nie wskazanego przez stronę. Tego rodzaju naruszenia nie zarzuca się w skardze kasacyjnej. Natomiast zdanie pierwsze tego artykułu jest adresowane do stron procesu, a zatem nie mogło dojść do jego naruszenia przez sąd (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 23 maja 2003 r., II CK 367/02, niepubl.; z dnia 15 lutego 2008 r., I CSK 426/07, niepubl.; z dnia 28 stycznia 2009 r., I UK 186/08, niepubl.; z dnia 24 marca 2010 r., V CSK 310/09, niepubl.). Poza tym trzeba podnieść, że kasacyjne uzasadnienie naruszenia tego przepisu usprawiedliwia się uznaniem za udowodnione określonych faktów, pomimo braku dowodów, które miały je wykazać. Tak sformułowany zarzut oznacza w istocie niedopuszczalne w postępowaniu kasacyjnym kwestionowanie ustaleń faktycznych i ceny dowodów (art. 398³ § 3 k.p.c.).

Z tego samego względu chybiony jest zarzut naruszenia art. 231 k.p.c. w zw. z art. 233 k.p.c. polegający na kwestionowaniu dokonanych ustaleń w drodze domniemań faktycznych naruszających zasady logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego. Domniemanie faktyczne, przewidziane art. 231 k.p.c., jest środkiem pozwalającym ustalić określony element stanu faktycznego, konstruowanym z uwzględnieniem reguł z art. 233 § 1 k.p.c., a tym samym należy do kręgu czynności związanych z dokonywaniem ustaleń faktycznych i oceny dowodów (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 3 grudnia 2010 r., I CSK 123/10, niepubl.; z dnia 11 kwietnia 2008 r. II CSK 625/07., niepubl.; z dnia 11 stycznia 2007 r., II CSK 400/06, niepubl.;). Odniesienie się do samego zarzutu skorzystania przez sąd z możliwości poczynienia ustaleń na podstawie domniemań faktycznych wymaga podkreślenia, że zastosowanie tego sposobu dokonania ustaleń faktycznych istnych dla rozstrzygnięcia powinno mieć miejsce, gdy brak jest bezpośrednich środków dowodowych albo istnieją znaczne utrudnienia dla wykazania faktu, a jednocześnie jego ustalenie jest możliwe przy zastosowaniu reguł logicznego rozumowania przy uwzględnieniu zasad wiedzy i doświadczenia

życiowego (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 2 grudnia 2010 r., I CSK 11/10, niepubl.). Takie przesłanki wystąpiły w niniejszej sprawie. Korespondencja skierowana do pozwanej spółki nie została przesłana drogą pocztową ale została przekazana za pośrednictwem osób reprezentujących spółkę „O. D.” i brak było bezpośredniego dowodu, który pozwoliłby jednoznacznie ustalić, czy to członek organu pozwanej spółki potwierdził odbiór pisma z dnia 29 marca 2006 r. Sąd drugiej instancji, wbrew stanowisku skarżącej, pomimo podniesionych w pisemnych motywach wątpliwości, nie ustalił, że składającym parafę przy imiennej pieczęci na piśmie z dnia 29 marca 2006 r. był członek zarządu pozwanej spółki „A.”.

Dlatego dopuszczalne było skorzystanie przez sąd z konstrukcji domniemania faktycznego (art. 231 k.p.c.), które stanowi dozwoloną procesowo metodę dowodzenia o faktach na podstawie innych ustalonych faktów. Metoda ta, przy zastosowaniu analogii z art. 61 zdanie pierwsze k.c., posłużyła sądowi do ustalenia dojścia pisemnego powiadomienia pozwanej spółki o dokonanym przelewie w sposób umożliwiający spółce zapoznanie się z jego treścią, jak również do ustalenia, że pozwana powzięła wiadomość o przelewie.

W judykaturze Sądu Najwyższego podziela się zastosowanie art. 61 zdanie pierwsze k.c. w drodze analogii do oświadczeń wiedzy (zob. wyroki z dnia 27 stycznia 2000 r., II CKN 702/98, OSNC 2000/9/154; z dnia 10 października 2002 r., I CKN 1776/00, OSNC 2004/2/23; z dnia 6 lutego 2009 r., IV CSK 271/08, OSNC-ZD 2010/2/32). Ponieważ oświadczenie wiedzy nie jest oświadczeniem woli, nie mają do niego zastosowania przepisy dotyczące reprezentacji osoby prawnej. Wskazany w skardze kasacyjnej art. 205 § 2 k.s.h. normuje reprezentację bierną spółki z ograniczoną odpowiedzialnością polegającą na przyjmowaniu oświadczeń woli składanych spółce. Jako regułę przepis ten wyznacza reprezentację jednoosobową. Wbrew stanowisku Sądu drugiej instancji, nie można wykluczyć jego zastosowania do przyjęcia oświadczenia wiedzy. Okoliczność ta nie ma jednak znaczenia w sprawie, skoro objęte domniemaniem faktycznym wnioskuje, że pisemne zawiadomienie o dokonanym przelewie dotarło do dłużnika w ten sposób, że mógł zapoznać się z jego treścią, wiązało się z jednoznacznym ustaleniem, że zawiadomienie to dotarło do osób powiązanych z pozwaną spółką różnymi opisanymi przez Sąd więziami prawnymi i faktycznymi.

Ponadto w podsumowaniu zarzutów dotyczących wiedzy pozwanej spółki o dokonany przelew trzeba podnieść, iż według słusznie prezentowanego w piśmiennictwie i orzecznictwie stanowiska ochrona dłużnika kończy się nie tylko w chwili zawiadomienia dłużnika o przelewie ale zrównany w skutkach jest także moment powzięcia przez dłużnika wiadomości o przelewie z jakiegokolwiek innego źródła (zob. wymieniony wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 października 2002 r.). Według ustaleń Sądów pozwana spółka uzyskała dostatecznie pewną wiadomość o fakcie przelewu. Te ustalenia były również oparte na swobodnym wnioskowaniu w oparciu o dowody dotyczące powiązań prawnych i personalnych łączących osoby reprezentujące spółkę „O. D.” ze spółką „A.”. Konsekwencje tych ustaleń są identyczne, jeśli chodzi o sytuację dłużnika uregulowaną w art. 513 § 2 k.c., co do wierzytelności nabytych przez niego po powzięciu wiadomości o przelewie (zob. m. in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 lipca 2006 r., III CZP 59/06, Wokanda 2006/9/12).

Jeśli zaś chodzi o wierzytelności nabyte przed uzyskaniem wiedzy o przelewie, przy zachowaniu sekwencji zdarzeń związanych z wymagalnością wierzytelności przysługującej wobec zbywcy a wymagalnością wierzytelności będącej przedmiotem przelewu, art. 513 § 2 k.c. dopuszcza możliwość ich potrącenia ale względem przelanej wierzytelności. Oznacza to, że do skutecznego potrącenia może dojść przez oświadczenie woli złożone wobec aktualnego wierzyciela, którym jest cesjonariusz. Według art. 498 k.c. warunkiem skutecznego potrącenia jest taki stan, że dwie osoby są względem siebie dłużnikami i wierzycielami. Tylko wtedy każda z tych osób może potrącić swoją wierzytelność z wierzytelności drugiej strony ze skutkiem w postaci wzajemnego umorzenia do wysokości wierzytelności niższej (art. 498 § 2 k.c.). Tego skutku w zakresie przelanej wierzytelności nie wywołały oświadczenia o potrąceniu składane wobec zbywcy wierzytelności. Z jednoznacznych ustaleń dokonanych przez Sąd drugiej instancji - którymi Sąd Najwyższy jest związany - wynika że pozwana spółka od dnia 31 stycznia 2007 r. dokonywała potrąceń względem spółki „O. D.”. Kierowanie oświadczeń o potrąceniu do spółki „O. D.” może wprawdzie łączyć się z podnoszonym przez pozwaną brakiem w tym czasie wiedzy o przelewie, to jednak wobec poczynionych w sprawie odmiennych ustaleń faktycznych, aktualny jest

wniosek o bezskuteczności tych oświadczeń co do przelanej wierzytelności, przysługującej od dnia 29 marca 2006 r. powodowemu Bankowi.

Dlatego, w tych okolicznościach faktycznych sprawy, nie zasługuje na uwzględnienie zarzut naruszenia art. 512 i 513 § 2 k.c. przez przyjęcie, że potrącenia, których dokonywała pozwana spółka wobec spółki „O. D.” były nieskuteczne i nie doprowadziły do umorzenia wierzytelności powodowego Banku, pomimo iż do nabycia wierzytelności względem zbywcy doszło przed zawiadomieniem pozwanej o przelewie.

Jednocześnie należy podzielić wyrażoną w skardze kasacyjnej opinię, co do braku znaczenia dla rozstrzygnięcia okoliczności związanych z przekształceniami powodowego Banku oraz Banku BPH S.A., czego także nie wyjaśnił Sąd drugiej instancji poprzestając na stwierdzeniu, pozbawionym doniosłości prawnej w relacjach pomiędzy stronami, że pozwana nie wykazała, iż wierzytelność objęta umową cesji zawartą z Bankiem BPH S.A. została przejęta przez powodowy Bank w wyniku podziału. Uchybienie to nie ma jednak wpływu rozstrzygnięcie, które odpowiada prawu.

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. oddalił skargę kasacyjną pozwanej spółki.